GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 38. We Wtorek dnia 15. Lutego. 1842.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 8. Lutego.

JW. Radzca Tajny Fuhrman, Dyrektor Główny Prezydujący w Kom. Rząd. Przych. i Skarbu, powrócił onegdaj z Petersburga.

Anglia.

Z Londynu, dnia 5. Lutego.

Podług podania Standarda, który wiadomość tę z wiarogodnego ma mieć źródła, odbędzie się wkrótce w Londynie zgromadzenie Biskupów, które się zajmie zbadaniem stanu kościoła pod względem wyłuszczonych w nowszych czasach dogmatów w pismach puseitowskich. Sprzyjająca puseismowi Times sądzi, że Biskupi bez wezwania innego duchowieństwa, nie są do tego upoważnieni.

Mowa, którą Królowa Parlament zagaiła, program ministeryalny, już z gazet znana. Jest ona krótka, ale treściwa. Włożyła ona na Parlament wielką pracę; a że Ministeryum co do wszystkich pytań większości pewném być może, spodziewać się więc należy, że całe swoje zadanie przeprze. Postanowiło ono także ani jednéj nie tracić chwili, mając poprzednio pięć miesięcy czasu do gruntownego rozważenia wszystkiego.

Już w następną środę np. zamyśla Sir R. Peel swój plan do nowego prawa zbożowego rozwijać, gdy to zdaje się być pytaniem, wymagającém jak najrychlejszego załatwienia, gdy równie przyjaciele, jak przeciwnicy rychłego załatwienia tegoż pragną. Ci nawet, co dawniéj stanowczo każdéj zmianie przeciwnymi byli, domagają się teraz, aby niepewność panującą w téj mierze raz na zawsze usunięto. Tém oni się pocieszają, że to złe z rąk przyjaciół pochodzi, a nie od stronnictwa, obstającego częścią za niskiem stałém cłem, częścią za wolnym dowozem. Xiążę Buckingham oświadcza wprawdzie, że się planowi ministeryalnemu opierać będzie; ale to tylko dla ocalenia honoru czyni; większa część posiedzicieli gruntowych przekonała się niezawodnie, że jakikolwiek plan Peela być może, gdy go odrzucą, później coś gorszego na kark sobie ściągną.

Że na pokrycie niedoboru nowe podatki mają być wniesione, już się w części z mowy od tronu okazuje; i prawie powszechnie się domyślają, że to będzie podatek podług majątku. Gdyby się rzecz tak miała i gdyby Ministrowie, jak już oświadczyli, cła wchodowe w ogólności zmniejszyli, zyskaliby wiele na przychylności publicznéj i wolniejsze mieliby ręce do działania, niż którekolwiek inne Mi-

nisteryum. Już ich pierwsze wystąpienie przy téj sposobności tak było liberalne, iż Exministrowie nic więcéj powiedzieć nie mogli, tylko, że to czynią, co oni czynili, ale że ich dla tego od steru rządu odsunięto. Dla tego też opozycya żadnego oporu wniesionemu przez stronę ministeryalną adressowi nie stawiła, i właściwe roboty Parlamentu mogą się już w przyszły poniedziałek rozpocząć. Ale jednak na to jeszcze uwagę zwrócić należy, że nietylko o planie emigracyjnym, jaki w czasie feryi rządowi podsuwano, mowy nie ma, ale także o zupełném przeistoczeniu nowego prawa o ubogich, albo dodatku z kassy publicznéj na budowę nowych kościołów, lub też o skróceniu czasu na pracę przeznaczonego w fabrykach. Peel wyznał wprost, że go ludzie, przedstawiający mu się jako Deputowani z Yorkshire, zludzili; mniemał on, że to byli istotnie robotnicy z fabryk, mianowicie gdy z rzeczą tą dokładnie obeznanymi być się zdawali, nie zaś dziennikarze, czém się istotnie być okazali. Nie zdaje się jednak, aby im takie miał uczynić nadzieje, jak to w swém jednostronnem sprawozdaniu do zrozumienia dali. Co się zaś prawa o ubogich dotyczy, mogłoby Ministeryum przez swoje postanowienie obstawania przy niém, nabawić się kłopotu, gdyby przytém na pomoc Whigów i ich dzienników liczyć nie mogło. Bardzo wielka albowiem liczba konserwatystycznych członków Izby niższéj przyobiecała przy wyborach opierać się temuż, a dzienniki ministeryalne są prawie bez wyjątku przeciw tymże. Wiele podobnież członków i dzienników tego stronnictwa jest całkiém za dodatkami z skarbu publicznego na budowę kościołów, o czém Ministeryum słuchać nie chce. Dla tego więc musi ono w innych kierunkach coś ważnego uczynić, aby się przy sterze rządu utrzymać. Uwagi godną jest przytém także rzeczą, że z strony ministeryalnéj teraz panująca pomiędzy rękodzielnikami nędza w całéj obszerności przyznaną została.

Xżę Capuy z swą małżonką zimuje w Richmond i bardzo rzadko przybywają do miasta. Xiążę pobiera ciągle 4000 funt. szterl. z Xięstwa swego Mascali w Sycylii.

Francya.

Z Paryża, dnia 5. Lutego.

Podług Kuryera francuzkiego Ministeryum przedłożeniu wniosku Pana Gannerona opierać się nie będzie, pochlebiając sobie, iż w biórach otrzyma Kommissyą, która owę reformę przy pomocy utrudzenia środków przytłumić potrafi. Co się wniosku Pana Ducosa dotyczy, takowy Pan Guizot zaraz na wstępie z całym zapałem zbijać będzie i liczy przy tém na pomoc z strony przyjaciół Panów Dufaure i Passy, chociaż ci dwaj Deputowani osobiście, wierni swym dawniejszym zobowiązaniom, może wspomniane wnioski o reformie popierać zechcą.

Stan zdrowia Marszałka Soulta codziennie się polepsza; dziś znowu po raz pierwszy wyjechał na godzinę na przejażdżkę.

Donoszą z Algieru z dnia 25. z. m.: »Generał Bugeaud odpłynął dn. 11. b. m. na parostatku »Cocyte« do Oranu, gdzie się obecnie wypadki największéj wagi dla przyszłości osady spełniają. Na czas nieobecności jego obowiązki Generalnego Gubernatora Generał Porucznikowi Rumigniemu powierzono. Niepogoda zdaje się zbliżać do swego końca, do Blidahu było już można znaczny tabór wyprawić. Z Medeahu otrzymaliśmy nowsze wiadomości. Stan zdrowia załogi tameczném jest wyborny, ale ta, równie jak my, z ostrą zimą walczyć musi. W owych okolicach bardzo wielkie spadły śniegi, przezco załoga utraciła znaczną ilość bydła na rzeź przeznaczonego, które zimna znieść nie mogło. W lazarecie mało było chorych, a w całéj okolicy zupełna panowała spokojność. Port nasz napełniony jest okrętami wszystkich narodów; obecnie liczą ich 300. Dowodzi to dostatecznie, że we Francyi i gdzieindziéj w przyszłość naszéj osady wierzą.«

Z Strasburga, dn. 2. Lutego.

(*Gaz. Powsz.*) — Wielkie wrażenie robi w téj chwili wzniecone podejrzenie przeciw przy tutejszym uniwersytecie ustanowionemu Professorowi Ferraremu, przeciw zasadom którego już dawniéj niektóre dzienniki francuzkie powstawały. Gdy już tu dawno nic uderzającego o nauce naszego uniwersytetu nie było słychać — co bowiem Bautain przed niewielu laty pisał i mówił, już z wiatrem uleciało — przeto umieszczone w tych dniach w tutejszym dzienniku Elsass ostrzeżenie o niebezpiecznym Professorze zwróciło na siebie w najwyższym stopniu uwagę publiczności. Dziennik ten obwiniał Professora filozofii, że pochwala zasady socyalizmu i systemat Kommunistów, że na swoich prelekcyach pytania o panowaniu zdolności (gouvernement des capacités) i o wspólności majątku i kobiet rozbiera. W skutek tego umieścił dziennik tutejszy odezwę do rodziców i przełożonych, w któréj zupełnie jawnie powiada, ażeby młodzieży bywania na prelekcyach Pana Ferrarego wzbraniali. Modny filozof nie ociągał się bardzo z odpowiedzią. Oświadczył on, iż tylko powiadał, co każdemu nauczycielowi filozofii, mówiącemu o rzeczy pospolitéj Platona powiedzieć wol-

no, i jeżeli on winnym się okaże, Ritter, Tennemann i Cousin równie o nauczenie Kommunizmu, jak on podejrzani być mogą; podług tego przypuszczania zaś i uniwersytet cały o sprzyjanie Kommunizmowi obwiniać można, gdy ten kollegiów i obeznania się z filozofią Platona dozwala i zaleca. Jakkolwiek zaś bądź, niektórzy bardzo czcigodni mężowie, znający z bliska Pana Ferrarego, twierdzą, że tenże rozbioru systematu swego bynajmniéj nie chciał użyć za pozór do ogłaszania owych zagubnych nauk, które się w najnowszym czasie processem Quenisseta i potępieniem Dupotégo skończyły. Ministeryum przecież inaczéj sądziło i prelekcye Pana Ferrarego zawiesiło.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 22. Stycznia.

(Z listu.) Prezes Ministrów P. Gonzalez, usiłuje teraz nastraszyć Deputowanych. Wczoraj oświadczył z całą powagą w Kongresie, że zmiana Ministerstwa pogrążyłaby naród w bezdenną przepaść. Wszelako trudno pojąć, z któréj strony Kongressu mają być wzięci nowi Ministrowie, bo żadna z nich nie jest dosyć silną do pozyskania większości. Stronnictwo Pana Lopez Caballero rozbiłoby się natychmiast o połączony opór republikanów i teraźniejszych ministeryalnych Deputowanych. Jeżeli zaś, co zapewne nastąpi, rozwiąże Rejent Kortezy, tedy łatwo przewidzieć, że nowe wybory wypadną znowu przeciw istnącemu Ministerstwu. Wśród takich okoliczności kazał Rejent przedłożyć Kortezom projekt do prawa, który tutejsze dzienniki uważają jednozgodnie za »wprowadzenie protestantyzmu. Projekt ten zamieszczony był we wczorajszéj Gacecie; jest to najważniejszy w naszych czasach dokument, zawiera jawne wypowiedzenie wojny całemu kościołowi katolickiemu. Nie mniéj uwagi godnemi są adresa prowincyalnych deputacyi i municypalności, w których Francya wyzywana jest do wojny.

Austrya.

Z nad granicy węgierskiéj, dnia 26go Stycznia.

Podług doszłych nas dzienników węgierskich obrady odbywane w najnowszych kongregacyach po rozmaitych komitatach takiéj dowodzą wolnomyślności, że ogłoszenie ich czasy Cesarza Józefa nam na pamięć przywodzi, chociaż tu i ówdzie, n. p. w komitacie Stuhlweissenburgskim, w którym w moc wyroku z dnia 18. Stycznia ostatnie papieskie w *placetum regium* opatrzone breve, dotyczące małżeństw mieszanych, za *gravamen* poczytano i w komitacie Csanadskim, gdzie uchwałę względem skasowania dóbr duchowieństwa, przyjęto, istotnie radykalne dążności się objawiały. Mimo to w ogólności wielki, uwagi godny okazuje się postęp w rozmaitych odnogach administracyi i przemysłowości. Przyszły Sejm będzie zapewne obfity w projekta do praw. W Siedmiogrodzkiém organa ludu Saskiego zaprojektowanemu na Sejmie zmagyaryzowaniu szkół dzielnie się opierają i jest to dla rządu wielkim zaszczytem, że opinii publicznéj wolnomyślnie oświadczać się pozwala. — Podczas Biharskiéj kongregacyi dziwny przedmiot pod obrady wzięto. Xiądz w Székelyhid, Józef Domboy, dawał ślub małżeństwom mieszanym zewnątrz kościoła z opuszczeniem błogosławieństwa pasterskiego i bez wszelkiéj uroczystości. Stósownie do wyroku komitatu na d. 10. Grudnia przed sąd zapozwany został i proces mu wytoczono. Na żądanie Biskupa akta téj sprawy do Króla przesłać postanowiono.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 16. Stycznia.

Gazeta turecka oprócz wiadomości o wysłaniu Seraskiera do Syryi, zawiera także następujące nominacye: Aali Efendi, Radzca w Ministerstwie spraw zagr., mianowany Posłem w Londynie, w miejsce Szekib Efendego, a dotychczasowy Dyrektor poboru podatków, Akif Efendi, Posłem w Wiedniu; dotychczasowy Minister spraw zagr., Rifaat Basza, otrzymał wysłużoną pensyą, a w miejsce jego mianowany takimże Ministrem były Minister handlu, Sarim Efendi.

Nowo mianowany Poseł francuzki w Konstantynopolu, Baron Bourqueney, miał dnia 14 posłuchanie u Sułtana, na którém złożył swoje listy wierzytelne. Z powodu istnącéj pomiędzy obudwoma temi dworami dawnéj i staréj przyjaźni, okazał Sułtan temu Posłowi wiele uprzejmości. Także dotychczasowy Sprawujący interessa francuzkie, Konsul Gl/ny w Alexandryi, Hr. Grammont i dwaj Kapitanowie okrętowi, którzy także przypuszczeni byli na tém posłuchaniu, znaleźli u Jego Wysokości bardzo łaskawe przyjęcie.

Szefem policyi w stolicy mianowany został Osman Efendi, dotychczasowy członek najwyższego kollegium sprawiedliwości, a w miejsce jego przeznaczony dotychczasowy Poseł w Londynie, Szekib Efendi.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina, dn. 11. Lutego. — Stósownie do gazet Nadreńskich, N. Pan w skutek prze-

ziębienia, którego się przy obrotach wojska w Woolwichu nabawił, tą razą prowincyj Nadreńskich nie zwiedzi, lecz prostą drogą do Berlina powróci.

Z Warszawy. — Drugi poszyt „Biblioteki Warszawskiéj" za miesiąc Luty już wyszedł z druku i zawiera: Literatura niemiecka, przez K. Libelta. Ideał wieczności, Legenda, przez K. Poezye Uhlanda, przekład J. Hr. Dunin Borkowskiego. Wyciąg z raportu Komitetu o wystawie r. 1841. Czy od wyroków pod firmą tymczasowego uwolnienia, a mianowicie od wyroku, którym obwiniony ab instantia lub dla braku dowodów uwolnionym, albo z którym inkwizycya dla niedostatku prawnych dowodów przerwaną została, rekurs w drodze kassacyi ma miejsce lub nie? przez A. O ochronach wiejskich, przez Augusta Cieszkowskiego. Mowa Szellinga miana przy otwarciu kursu filozofii w Berlinie, przekład F. Z. — W Kronice: Mięszaniny obyczajowe Jarosza Bejły, przez F. Z. Pienia liryczne Szyllera, przez S. Dr. Reveillé-Parise, sztuka życia dla umysłowo zajętych ludzi, przez X. Eine Wortforschung der Polnischen Sprache, przez A. T. O nowém wydaniu herbarza Niesieckiego, przez F. B. Hrdina: Geschichte der Wieliczkaner Saline, przez X. O. Nowe książki. Nowe dzieła odnoszące się do architektury gotyckiéj.— W Bibliografii: Andrzeja Dembowskiego Izmónda r. 1584. Pawła Zapartowicza Abagarus r. 1623. Andrzeja Loechinsa Muza gór Wielickich. Zakrzewskiego, pruskich wojen etc. r. 1627. Bezimiennego Sejm panieński. — W Rozmaitościach: Piśmienność w Szkocyi, przez T. Boska epopeja, przez T. Pieśni Podhalanów, przez Wł. Połów korali. Kursa astronomiczne, przez Wikt. Z. Pisma peryodyczne w Warszawie. O prawie zbożowém w Anglii, list do Redaktorów Courriera, Sun i Times, przez Konst. Wolickiego. List i Upiór literacki, przez Au. Wi. Listy: L. z Berlina, ze Lwowa M. Pszonki, Józefa Kołaczkowskiego. Wyprawa p. Dumont d'Urville.

OBWIESZCZENIE.

Na wniosek uprzywilejowanego zastawobiórcy Salomona Meschelssohn, tutaj przy Wronieckiéj ulicy pod liczbą 298. mieszkającego, mają być fanty u niego aż do miesiąca Grudnia 1839. r. włącznie na zastaw złożone i dotąd nie wykupione, składające się z sukien, bielizny, pościeli, stołowéj i innéj bielizny, płótna, sprzętów domowych, srebra, zegarów i innych drogich rzeczy, w terminie

dnia 16. Marca 1842. r.

o godzinie 9téj przed południem wyznaczonym, przez Kommissarza naszego Ur. Gross, Inspektora exekucyi, publicznie najwięcéj dającemu w pomieszkaniu wspomnionego zastawobiórcy Meschelssohn sprzedane.

Wzywają się przeto wszyscy, którzy aż do miesiąca Grudnia 1839. r. włącznie fanty u Salomona Meschelssohn w zastaw dali i takowych dotąd nie wykupili, aby dane w zastaw rzeczy jeszcze przed terminem licytacyjnym wykupili, lub téż, gdyby przeciwko zaciągnionéj pożyczce uzasadnione zarzuty do nadmienienia mieli, aby o takowych podpisanemu Sądowi, końcem wydania dalszego rozrządzenia w téj mierze, doniesienia uczynili, w razie bowiem przeciwnym dane w zastaw fanty sprzedane zostaną, z pieniędzy za nie zebranych zostanie zastawbiórca co do swojéj należytości, do księgi zastawów zaciągnionéj, zaspokojonym, reszta zaś, jakaby jeszcze pozostać mogła, do Kassy ubogich oddaną, a następnie nikt już więcéj z zarzutami, jakieby względem zaciągnionego długu mieć mógł, słuchanym nie będzie.

Poznań, dnia 1. Grudnia 1841.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 14. Lutego 1842. r.					
	od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	12	6	2	15	—
Zyta . dt.	1	8	9	1	10	3
Jęczmienia dt.	—	22	6	—	27	6
Owsa . dt.	—	18	6	—	19	6
Tatarki dt.	—	22	6	—	25	—
Grochu . dt.	1	—	—	1	2	6
Ziemiaków dt.	—	9	—	—	10	—
Siana cetnar	—	25	—	—	26	—
Słomy kopa	8	—	—	8	5	—
Masła garniec	1	20	—	1	25	—
Spirytusu beczka	12	—	—	12	5	—